



Warszawa, 28-07-2026 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

II.510.204.2024.MW/PZ

Pan

Łukasz Schreiber

Przewodniczący Podkomisji stałej ds.
nowelizacji prawa karnego

ePUAP

Szanowny Panie Przewodniczący,

w odpowiedzi na zawiadomienie o zaplanowanym posiedzeniu Podkomisji stałej ds. nowelizacji prawa karnego z dnia 22 lipca 2026 r., sygn. NKK01S.016.25.2026, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich¹, uprzejmie przedkładam stanowisko do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks wykroczeń (druk nr 2212).

1. Niniejszy projekt zakłada dokonanie dwóch zmian: dodanie przepisów art. 209a k.k.², penalizującego uporczywe zachowania, polegające na wypełnieniu znamion opisanego tam czynu oraz art. 106a k.w.³, penalizującego jednokrotne zachowanie, polegające na wypełnieniu znamion opisanego tam czynu. Projektodawcy planują dodać dwa przepisy o następującym brzmieniu:

*„Art. 209a. § 1. Kto uporczywie **uchyla się od wykonania orzeczonego** przez sąd albo ustalonego w ugodzie sądowej lub w ugodzie zawartej przed mediatorem **obowiązk**u*

¹ Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2024 r. poz. 1264 z późn. zm., u. RPO).

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2025 r. poz. 383 z późn. zm., dalej: k.k.).

³ Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2025 r. poz. 734 z późn. zm., dalej: k.w.).

utrzymywania kontaktów lub sprawowania opieki nad małoletnim lub związanego z nimi obowiązku wydania małoletniego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.” (k.k.)

*„Art. 106a. § 1. Kto **nie stosuje się do orzeczonego** przez sąd albo ustalonego w ugodzie sądowej lub w ugodzie zawartej przed mediatorem **sposobu utrzymywania kontaktów z małoletnim lub sposobu sprawowania opieki nad małoletnim i związanego z nim obowiązku wydania małoletniego**, każdorazowo podlega karze grzywny albo karze nagany.” (k.w.)*

W obu przypadkach § 2 stanowi, że ściganie ma odbywać się na wniosek pokrzywdzonego.

2. W uzasadnieniu projektu projektodawca wskazuje, że celem projektu jest uregulowanie zjawiska utrudniania kontaktów i sprawowania opieki nad małoletnim, które pomimo szeregu prób w pracach Parlamentu poprzednich kadencji oraz wieloletniej debaty społecznej pozostaje nierozwiązane. Projektodawca zauważa, że analogiczne rozwiązania z powodzeniem funkcjonują chociażby w bułgarskim, francuskim, czeskim czy niemieckim systemie prawa karnego. W ocenie projektodawców, która, co należy odnotować, nie została poparta żadnymi przykładami, w aktualnym stanie prawnym utrudnianie realizacji kontaktów jest zagrożone sankcją pieniężną, która jest jednak nieefektywna w realizowaniu roli zabezpieczenia wykonania orzeczenia sądu rodzinnego, gdyż często egzekucja komornicza zasądzonych kwot jest bezskuteczna z uwagi na brak składników majątkowych zobowiązanego, a kumulacja dużych kwot na koncie zobowiązanego rodzica nie wpływa w żaden sposób na jego postępowanie. Projektodawcy wskazują, że z powyższych względów przepis sankcjonujący utrudnianie kontaktów i sprawowanie opieki wyłącznie karą pieniężną jest wystarczający w stosunku do czynów o charakterze jednorazowym, zaś w razie uporczywości działania, konieczne jest sięgnięcie po kary izolacyjne.
3. W założeniu projektodawców przepis art. 209a k.k. ma wprowadzić karalność czynu polegającego na uporczywym utrudnianiu kontaktu rodzica lub innej bliskiej osoby i dziecka lub uporczywego utrudniania sprawowania opieki nad małoletnim. Projektodawcy wskazują, że prawo do kontaktów mają nie tylko rodzice, ale także dziadkowie, czy inne osoby pozostające w bliskiej relacji i ważne dla dziecka. Tak jednak nie jest, bowiem kwestię kontaktów ustawodawca reguluje w art. 113 § 1

k.r.o.⁴, wskazując, że niezależnie od władzy rodzicielskiej, **rodzice i dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów**. Tym samym, inni członkowie rodziny mieliby takie prawo wyłącznie wówczas, jeśli byłoby to uregulowane osobno, w tym sprawowałiby nad dzieckiem pieczę. W tym więc kontekście argument projektodawcy, jakoby odstępując od wprowadzania do ustawy terminu „alienacja rodzicielska” umożliwiało się wykorzystywanie nowego przepisu także w celu egzekwowania prawa do kontaktu dziecka i innych bliskich mu osób, nie tylko rodziców, jest nietrafiony.

4. Odnosząc się do propozycji opisanych w projekcie wskazać należy, że problematyka kontaktów rodzica z dzieckiem pod względem materialno-prawnym została uregulowana w art. 58 § 1-1b k.r.o. oraz w art. 113 – 113⁶ k.r.o. Regulacja kontaktów oraz konflikty rodziców na tym tle łączą się nierzadko z postępowaniem w przedmiocie orzeczenia rozvodu pomiędzy stronami. Problem ten jest, jednakże niezależny od tego, czy rodzice dziecka zawarli czy też nie związek małżeński oraz czy związek ten został rozwiązany przez sąd wyrokiem poprzez orzeczenie rozvodu. Sądowa regulacja sposobu kontaktów występuje także w przypadku pieczy zastępczej. Pod względem procesowym regulacje odnoszące się do uregulowania kontaktów znajdują się w przepisach o postępowaniu w przedmiocie rozvodu i separacji (art. 445³ k.p.c.⁵); w przepisach o postępowaniu w sprawach z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi (art. 579 k.p.c., art. 582 k.p.c. i art. 582¹ k.p.c.), w przepisach o zabezpieczeniu roszczeń niepieniężnych (art. 755 § 1 pkt 4 k.p.c., art. 756¹ k.p.k., art. 756² k.p.k.) oraz w przepisach o postępowaniu w przedmiocie wykonania kontaktów z dzieckiem (od art. 598¹⁵ k.p.c. do art. 598²² k.p.c.). Ostatnie ze wskazanych są stosowane niezależnie od tego, czy sposób kontaktów został uregulowany w formie postanowienia o zabezpieczeniu (art. 756² § 2 k.p.c.) czy w formie postanowienia kończącego postępowanie w przedmiocie ustalenia sposobu kontaktów, w tym zawartego w wyroku orzekającego rozwód.
5. Mając powyższe na uwadze należy dać prymat zasadzie *ultima ratio* prawa karnego, a tym samym należy dać prymat regulacjom cywilnym, w szczególności przepisom o postępowaniu w przedmiocie wykonania kontaktów z dzieckiem (od art. 598¹⁵ k.p.c. do art. 598²² k.p.c.). Projektowane przepisy nie mogą bowiem naruszać zakazu nadmiernej ingerencji ustawodawcy w prawa i wolności obywateli. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny „rozważanie czy zakaz ten nie został naruszony przez

⁴ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2026 r. poz. 236, dalej: k.r.o.).

⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 1568 z późn. zm.; dalej: k.p.c.).

ustawodawcę uwzględniać powinno specyfikę poszczególnych praw i wolności jednostki (surowsze standardy oceny przykładać należy np. do regulacji praw i wolności osobistych i politycznych niż do praw ekonomicznych czy socjalnych), bo z tego wynikają ogólne granice dopuszczalnych ograniczeń. Rozważania te powinny następnie udzielać odpowiedzi na trzy pytania: 1) czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; 2) czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana; 3) czy efekty wprowadzanej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela. Ponadto, co warto podkreślić, Trybunał uznał, że ingerencja ustawodawcy w konstytucyjne prawa i wolności jest możliwa, lecz nie może być nadmierna, to znaczy sprzeczna z zasadą proporcjonalności⁶.

6. Odnosząc powyższe poglądy Trybunału do propozycji zawartych w opisanym wyżej projekcie, stwierdzić jednoznacznie należy, że zaproponowana w druku sejmowym nr 2212 treść przepisów kryminalizujących niewykonywanie uregulowanych co do sposobu kontaktów rodzica z dzieckiem nie spełnia testu proporcjonalności. Brak określenia tego, do jakiego rodzaju kontaktów (kontakt bezpośredni, kontakt niebezpośredni – za pomocą środków komunikowania się na odległość) przepisy te się odnoszą, brak określenia dolnego progu okresu nierealizowania kontaktów rodzica z dzieckiem oraz nadto wysokie ustawowe zagrożenie karą sprawiają, że nie sposób uznać proponowanych rozwiązań prawnych za odpowiadające przesłankom z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Zasada proporcjonalności wymaga, by ustawodawca precyzyjnie określił w ustawie, które zachowania będące zaprzeczeniem ustalonego przez sąd sposobu wykonywania kontaktów rodzica z dzieckiem są tego rodzaju, że wymagają ingerencji prawnokarnej. Jak podkreślił Trybunał zasada proporcjonalności wymaga, by zastosowane środki ograniczające prawa i wolności obywatelskie były niezbędne, tzn., że powinny chronić określone wartości w sposób, bądź w stopniu, który nie mógłby być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków. Niezbędność to również skorzystanie ze środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu⁷.
7. W intencji projektodawców, co wyraźnie można odczytać z uzasadnienia, jest stworzenie typu czynu zabronionego, penalizującego osobę sprawującą stałą pieczę nad dzieckiem, wpływającą na możliwość realizowania kontaktów przez inną osobę

⁶ Zob. orzeczenia TK: z 30.10.1996 r., K 3/96, OTK 1996, nr 5, poz. 41; z 26.04.1995 r., K 11/94, OTK 1995, nr 1, poz. 12. oraz z 26.01.1993 r., U 10/92, OTK 1993, nr 1, poz. 2.

⁷ Por. wyrok TK z 5.02.2008 r., K 34/06, OTK-A 2008, nr 1, poz. 2.

uprawnioną. Tak wąskie postrzeganie zakresu kryminalizacji nie jest jednak widoczne w warstwie językowej projektowanego art. 209a k.k. Po pierwsze, niemal cały przepis odnosi się do kwestii niewykonywania obowiązku utrzymywania kontaktów lub sprawowania opieki. Ten obowiązek spoczywa przecież na rodzicu lub innej osobie, która na mocy orzeczenia lub ugody została uprawniona do realizacji kontaktów lub sprawowania opieki. Rodzic i opiekun udaremniający lub znacznie utrudniający kontakt lub sprawowanie opieki przez inną osobę nie narusza swojego obowiązku otrzymywania kontaktu poprzez uchylanie się od jego realizacji. **Tym samym, całość językowej warstwy przepisu, aż do słów „związanego z nimi obowiązku wydania małoletniego” penalizuje zachowanie tego z rodziców lub innych osób uprawnionych do utrzymywania kontaktów, które nie stosują się do tego orzeczenia albo ugody w ten sposób, że nie utrzymują kontaktu z dzieckiem albo penalizuje zachowanie tego z rodziców lub innych osób zobowiązanych do sprawowania opieki, które nie stosują się do tego orzeczenia albo ugody w ten sposób, że nie podejmują się opieki nad dzieckiem.** Wyłącznie zwrot „związanego z nimi obowiązku wydania małoletniego” odnosi się do udaremniania albo znacznego utrudniania wykonywania kontaktów tej osobie, która została do nich uprawniona w ugodzie bądź orzeczeniu, co pozwala wywieść, że projektodawcy chcieliby skryminalizować także zachowanie rodzica albo opiekuna udaremniające lub znacznie utrudniające kontakt lub sprawowanie opieki przez inną osobę uprawnioną. Tym samym, projektowane przepisy będą penalizować trzy typy czynów:

- nieutrzymywanie kontaktów z dzieckiem, pomimo bycia osobą zobowiązaną z mocy art. 113 k.r.o. i orzeczenia sądu lub ugody do ich utrzymywania;
- niesprawowanie opieki nad dzieckiem, pomimo takiego obowiązku (art. 94 § 3 k.r.o., art. 145-174 k.r.o.);
- niewydanie dziecka jako jedyne skryminalizowane przez projektodawcę zachowanie osoby niezobowiązanej do sprawowania opieki lub utrzymywania kontaktów z dzieckiem.

8. **Jest jasne na gruncie językowym, że projektodawcy bardzo wąsko uregulowali kwestię udaremniania wykonywania kontaktów, sprowadzając ją tylko do nierealizowania obowiązku wydania dziecka na kontakt.** Znamiona czynu rozstrzygają zatem, że chodzi tutaj o realizację tylko kontaktów fizycznych, nie zaś wykonywania kontaktów w sposób niefizyczny poprzez połączenia telefoniczne czy

zdalne połączenie audiowizualne w przypadku przebywania jednego z uprawnionych w innym mieście, w tym zagranicą, czy choćby np. w zakładzie karnym. Projektodawcy tym samym różnicowali odpowiedzialność osób zobowiązanych do utrzymywania kontaktów względem osób zobowiązanych do umożliwienia wykonywania kontaktów przez inne osoby. Rodzi to pytanie o zasadność takiego różnicowania. Na możliwość utrzymywania kontaktów w formie zdalnej wskazuje art. 113 § 2 k.r.o. *in fine*. Zgodnie z projektowanym przepisem art. 209a k.k., jeśli np. uprawniony nie będzie kontaktować się zdalnie będąc w innym mieście, zagranicą czy w czasie osadzenia w zakładzie karnym, nie wykonując tym samym obowiązku kontaktu z dzieckiem, to poniesie odpowiedzialność karną. Jednocześnie osoba zobowiązana do umożliwienia mu wykonywania kontaktu w ten sposób, takiej odpowiedzialności karnej na gruncie art. 209a k.k. nie poniesie.

9. Projektowane w druku sejmowym nr 2212 rozwiązania prawne stoją w sprzeczności z pakietem gwarancyjnym określającym zasadą *nullum crimen sine lege certa* leżącą u podstaw art. 42 ust. 1 Konstytucji RP oraz zasady demokratycznego państwa prawnego z art. 2 Konstytucji RP. W tym kontekście wskazać chociażby należy na niewłaściwe miejsce projektowanych przepisów w systematyce obu kodeksów, co rzutuje z kolei na ustalenie dobra prawnego podlegającego ochronie. Wartości społeczne leżące u podstaw każdego przepisu karnego stanowią dla jego treści i wyznaczonego tym przepisem zakresu kryminalizacji, a następnie dla sposobu wykładni tego przepisu, punkt centralny. Jego niewłaściwe określenie znaczenie utrudnia prawidłowe zrozumienie dekodowanych z przepisów norm prawnych przez ich adresatów. Zauważyć należy, że w przypadku obu projektowanych w druku sejmowym nr 2212 regulacji z art. 106a k.w. oraz art. 209a k.k. dochodzi również do zachodzenia na siebie wyznaczonych przez te przepisy zakresów kryminalizacji, co wynika z posłużenia się przez projektodawców znamionami w postaci „uchyla się od wykonania orzeczonego obowiązku utrzymywania kontaktów lub sprawowania opieki” oraz „nie stosuje się do orzeczonego sposobu utrzymywania kontaktów lub sposobu sprawowania opieki”, gdyż „niestosowanie się do orzeczonego sposobu” mieści się znaczeniowo w „uchylaniu się od wykonania orzeczonego obowiązku”. Tym samym naruszona zostaje zasada wewnętrznej określoności przepisów wywodzona z *nullum crimen sine lege certa*.
10. Kolejnym problemem jest posłużenie się przez projektodawcę znamieniem uporczywości działania sprawcy w projektowanym art. 209a § 1 k.k. Taka regulacja istniała już w stosunku do przestępstwa niealimentacji, opisanego w art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu do 31 maja 2017 r., który spotykał się z problemami orzeczniczymi i

ogromnymi wątpliwościami doktrynalnymi. Zgodnie wskazywano, że uporczywość ma charakter wybitnie ocenny, jest znamieniem obiektywno-subiektywnym i jednocześnie stanowi pojęcie ambiwalentne, ponieważ określa zarówno postępowanie sprawcy, jak i jego nastawienie psychiczne⁸. Wskazywano, że znamię uporczywości zakłada istnienie po stronie sprawcy złej woli w postaci umyślnego uchylania się od ciężącego na nim obowiązku⁹. W kontekście art. 209 § 1 k.k. orzekano, że podmiotowo-przedmiotowe znamię uporczywości, oznacza, iż musi wystąpić właściwie wielokrotność zaniechań na przestrzeni pewnego czasu, znamię to ponadto wyraża psychiczne nastawienie sprawcy, który uchyla się od obowiązku wykonania świadczeń alimentacyjnych pomimo realnej możliwości ich spełnienia¹⁰. Wskazywano, że do bytu przestępstwa niealimentacji nie wystarczy ustalenie, że oskarżony nie płaci alimentów, do których był zobowiązany, lecz konieczne jest ustalenie, że od tego obowiązku uchylał się i to „uporczywie”. Oba te znamiona nie są równoznaczne z samym niepłaceniem (niełożeniem) alimentów, lecz mają wydźwięk pejoratywny, świadczący o wyrażeniu złej woli domniemanego sprawcy, ignorującego w sposób tendencyjny obowiązek alimentacyjny¹¹. Posłużenie się tym samym, nieprecyzyjnym i przedmiotowo-podmiotowym znamieniem skutkuje powrotem ww. problemów interpretacyjnych, dostosowanych do charakterystyki nowego typu czyni zabronionego. Tym samym, należałoby zastanowić się, czy możliwe i pożądane jest dookreślenie okresu, który zastępowałby znamię uporczywości. Jednocześnie zaznaczyć należy, że uporczywość wiąże się z utrudnianiem realizacji obowiązku jedynie wówczas, gdy kontakt był obiektywnie możliwy, zatem spod zakresu normowania wyłączono by takie sytuacje, w których dziecko np. rzeczywiście byłoby chore i nie mogło z tego powodu zrealizować kontaktu. Wydaje się jednak, że kwestia odmowy wykonania kontaktu po stronie dziecka – a przynajmniej przedstawianie powodu nieodbycia kontaktu z tej przyczyny – również mogłaby nastręczać wątpliwości interpretacyjne co do tego, czy wówczas nieodbycie kontaktu można przypisać osobie sprawującej pieczę jako sprawcy czynu zabronionego.

11. Zauważyć należy, że znamię „uporczywie” przesądza, że projektowany art. 209a k.k. może zostać popełniony tylko z zamiarem bezpośrednim. Ewentualne jego usunięcie wymaga zatem posłużenia się przez projektodawcę innym znamieniem,

⁸ Z. Siwik [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. V, red. M. Filar, Warszawa 2016, art. 209, teza 6.

⁹ M. Szwarczyk [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. VII, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, art. 209, teza 3.

¹⁰ Wyrok SN z 5.01.2001 r., V KKN 504/00, OSNKW 2001, nr 7-8, poz. 57.

¹¹ Wyrok SN z 27.02.1996 r., II KRn 200/95, LEX nr 25594.

które w taki sam sposób ukształtuje stronę podmiotową projektowanego typu czynu zabronionego.

12. Z powyższym wiąże się jeszcze jeden problem. W orzeczeniu bądź ugodzie można wszakże zawrzeć różne natężenie kontaktów z dzieckiem. Inaczej będzie prezentować się kwestia uporczywości wówczas, gdy rodzic będzie uprawniony do kontaktu z dzieckiem raz w tygodniu, a inaczej, gdy mieszka za granicą i miałby realizować osobisty kontakt co kilka tygodni. Uregulowanie tego w stosunku miesięcznym oznaczałoby zatem, że nawet jedno niezrealizowanie kontaktu z przyczyn zależnych od osoby sprawującej opiekę wypełniałoby znamiona projektowanego czynu. Uregulowanie tego w sposób uzależniający uznanie uporczywości od ilości spotkań oznaczałoby, że w stosunku do rodzica, którego kontakty uregulowano w sposób zapewniający ich większą częstotliwość, do wypełnienia znamion mogłoby dojść nawet po kilku tygodniach, zaś w przypadku rodzica mającego kontakty ustalone rzadziej – po kilku miesiącach. Kwestie te wymagają zatem szczególnej uwagi.
13. Przepis projektowanego art. 209a § 1 k.k. pozostaje także w związku z art. 211 k.k. Drugi z nich, istniejący już w systemie prawa, przewiduje odpowiedzialność karną osoby, która wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru, uprowadza lub zatrzymuje małoletniego poniżej lat 15 albo osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny. Przepis ten jest bezpośrednio związany z Konwencją Haską i zabezpieczeniem interesu dziecka wraz z zapewnieniem wykonalności orzeczenia w przedmiocie władzy rodzicielskiej. W orzecznictwie przyjmuje się, że odpowiedzialności karnej na podstawie art. 211 k.k. nie podlegają rodzice małoletniego, którzy wykonują wobec niego władzę rodzicielską¹², a zatem matka lub ojciec, którzy zatrzymują swoje dziecko lub uprowadzają je, uzurpując sobie wyłączne prawo do wykonywania władzy rodzicielskiej i pozbawiając tym samym drugiego z rodziców możliwości wykonywania tej władzy, pozostają bezkarni¹³. Fundamentalne znaczenie ma tutaj wola, rozumiana też jako zgoda osoby powołanej do opieki, którą jest rodzic, któremu przysługuje władza rodzicielska, przysposabiający, opiekun, kurator, osoba sprawująca tzw. pieczę zastępczą¹⁴. Sprawcą czynu z art. 211 k.k. będzie zatem wyłącznie osoba, która nie posiada prawa do opieki nad dzieckiem, ale zatrzymuje je przy sobie. Z kolei w przypadku

¹² Postanowienie SN z 18.12.1992 r. I KZP 40/92, Wokanda 1993, nr 2, poz. 8.

¹³ J. Lachowski [w:] *Kodeks karny. Komentarz, wyd. IV*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2023, art. 211, teza 2.

¹⁴ Wyrok SA w Lublinie z 12.04.2017 r., II AKa 49/17, LEX nr 2670911.

art. 209a § 1 k.k., sprawcą będzie osoba, która mając taką możliwość nie utrzymuje kontaktów z dzieckiem, pomimo bycia osobą zobowiązaną z mocy art. 113 k.r.o. i orzeczenia sądu lub ugody do ich utrzymywania; osoba, która nie sprawuje opieki nad dzieckiem, pomimo takiego obowiązku (art. 94 § 3 k.r.o., art. 145-174 k.r.o.) oraz osoba, która nie wydaje dziecka czym udaremnia możliwość realizowania kontaktu fizycznego dziecka z osobą uprawnioną do realizacji tego kontaktu. Ewentualna kryminalizacja niewykonywania opieki albo niewykonywania kontaktów oraz udaremniania lub znacznego utrudniania wykonywania opieki albo wykonywania kontaktów, zachowując systematykę Kodeksu karnego, powinna zostać zatem uregulowana pomiędzy art. 210 k.k. (przestępstwo porzucenia małoletniego) a art. 211 k.k. (przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego poniżej lat 15), nie zaś bezpośrednio po art. 209 k.k. (przestępstwo niealimentacji). Rozważając spójność regulacji art. 210 k.k. i art. 211 k.k. z projektowanym art. 209a k.k. zadać należy pytanie, czy nie powinno się ograniczyć niewykonywania kontaktów do małoletnich poniżej lat 15 (ewentualnie również do osób nieporadnych ze względu na ich stan psychiczny lub fizyczny). Należy przy projektowaniu przepisów karnych wziąć pod uwagę stopień rozwoju emocjonalnego i intelektualnego małoletniego, który osiągnął 15 lat i jest w ostatniej klasie szkoły podstawowej albo w pierwszej klasie szkoły ponad podstawowej.

14. Problematiczne pozostają także kwestie procesowe. Po pierwsze, skoro przepis kryminalizuje dwa typy zachowań, w tym także nieutrzymywanie kontaktów, to pokrzywdzonym w myśl tego przepisu jest zarówno osoba uprawniona do kontaktów, ale także dziecko – w przypadku, w którym osoba uprawniona i jednocześnie zobowiązana, owych kontaktów nie utrzymuje. Sprawcą może być zatem zarówno ten z rodziców (jeśli dziecko pozostaje pod władzą rodzicielską), który nie wykonuje kontaktów, jak i ten, który ich wykonanie uniemożliwia. Sprawcą może być także opiekun dziecka (jeśli dziecko nie pozostaje pod władzą rodzicielską), który uniemożliwia wykonywanie kontaktów. Zgodnie zatem z art. 98 § 2 k.r.o., w przypadku rodziców, jak i z art. 159 § 2 k.r.o., w przypadku opiekuna, dziecko nie może być reprezentowane ani przez sprawcę, ani przez drugiego z rodziców. Pytanie wówczas brzmi – kto powinien w imieniu dziecka wnieść wniosek o ściganie? Zgodnie z art. 51 § 2 k.p.k., jeżeli pokrzywdzonym jest małoletni albo ubezwłasnowolniony całkowicie lub częściowo, prawa jego wykonuje przedstawiciel ustawowy albo osoba, pod której stałą pieczęć pokrzywdzony pozostaje. Analiza ta ujawnia problem systemowy nieprzywołania w treści art. 51 § 2a k.p.k. obok art. 98 § 2 k.r.o. także art. 159 § 2 k.r.o. oraz braku regulacji odnoszących się do

reprezentanta dziecka w przypadku niepozostawiania dziecka pod władzą rodzicielską, czyli zbyt wąskiego ujęcia art. 99 § 1 k.r.o. W przypadku bowiem, gdy osobą udaremniającą albo znacznie utrudniającą wykonywanie kontaktów będzie opiekun dziecka niebędący jego rodzicem, to brak jest regulacji umożliwiającej ustanowienie dla dziecka reprezentanta w postaci adwokata albo radcy prawnego, jak w przypadku art. 98 § 1 k.r.o. w zw. z art. 99 § 1 k.r.o. w zw. z art. 99¹ § 1 i 3 k.r.o., zaś sama możliwość zmiany opiekuna dziecka jawi się tu jako niewystarczająca. Ewentualne wprowadzenie projektowanych art. 209a § 1 k.k. oraz 106a § 1 k.w. (z uwagi na brzmienie art. 25 § 3 k.p.s.w.¹⁵ i zawartą tam klauzulę odpowiedniego stosowania) wymaga zmian w treści art. 51 § 2a k.p.k. poprzez przywołanie art. 159 § 2 k.r.o. oraz ustanowienie regulacji odnoszących się do reprezentanta dziecka w przypadku jego niepozostawiania pod władzą rodzicielską (zmiany art. 99 k.r.o.).

15. Podkreślenia wymaga, że nie będzie wypełniać znamion czynu zabronionego z ww. przepisów zachowanie polegające na nieumożliwieniu kontaktów z dzieckiem w przypadku obiektywnie występujących przeszkód oraz takich, które nie są uzależnione od osoby sprawującej opiekę. Chodzi tu o sytuacje, w których do kontaktu nie dochodzi ze względu na chorobę czy też niechęć po stronie dziecka. Jest to o tyle problematyczne, że **w zmienionym stanie prawnym zachodzić będzie konieczność ewidencjonowania przyczyn niewykonania kontaktu, niewykonania opieki czy też niewydania małoletniego w związku z wykonywaniem kontaktu przez osobę do niego uprawnioną**. Choć pozostaje to w sferze postępowania dowodowego, wydaje się, że zaświadczenia o chorobie bądź innych zdarzeniach, kolidujących z możliwością wykonania kontaktu miałyby charakter wyłączający odpowiedzialność względem osoby zobowiązanej do umożliwienia kontaktów, a także względem osoby zobowiązanej do utrzymywania kontaktów czy sprawowania opieki nad małoletnim.
16. W przepisie art. 93c pkt 5 k.k. planowane jest dodanie pkt 6 w brzmieniu „w razie skazania za przestępstwo określone w art. 209a”. Rozwiązanie to należy uznać za chybione, gdyż nie konweniuje ono ani z systematyką art. 93c k.k. ani z zasadami stosowania środków zabezpieczających opisanymi w art. 93b k.k.
17. Projektodawca stosownie do brzmienia art. 209 § 4 i 5 k.k. powinien rozważyć uzupełnienie projektowanych w druku sejmowym nr 2212 rozwiązań o instytucje „czynnego żalu po dokonaniu”.

¹⁵ Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 860 z późn. zm., dalej: k.p.s.w.).

Zgłaszając powyższe stanowisko, jednocześnie wnoszę o jego uwzględnienie w toku prac nad projektem.

Z wyrazami szacunku

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/